

Soteriologiczne znaczenie posłuszeństwa w ujęciu Josepha Ratzingera/Benedykta XVI

Streszczenie

W czasach nowożytnych na skutek postępu technologicznego doszło do przemian, które między innymi skutkowały nowym pojęciem prawdy. Za prawdziwe uważano tylko to, co można zmierzyć i doświadczalnie potwierdzić. Prawda, będąca produktem człowieka, została zastąpiona przez dowodzenie i odsunięta jako nienaukowa. Miało to swoje przełożenie na rozumienie wolności człowieka. Ponieważ nie istnieje prawda obiektywna, człowiek sam siebie tworzy. Wszystko zależy od indywidualnej pracy człowieka a posłuszeństwo zewnętrznemu autorytetowi, postrzegane jest jako przymus, od którego koniecznie trzeba się uwolnić w imię prawdziwej wolności. Doszło w ten sposób do autonomizacji jednostki. Jej skrajną formę zaprezentował w swojej filozofii Jean-Paul Sartre, który uważał, że człowiek nie posiadając własnej istoty, sam decyduje, kim chce siebie uczynić. Tak rozumiana wolność jest nieokreślonością otwartą na wszystko i jako taka staje się dla człowieka „piekłem”.

To, co Sartre rozumiał metaforycznie, Joseph Ratzinger interpretuje dosłownie w sensie teologicznym. W tak ujętej koncepcji wolności Ratzinger dostrzegł zagrożenie dla zbawienia człowieka. Dlatego też w swoich pracach podejmował dialog z myślowymi nurtami nowożytności. Tym bardziej że przededefiniowanie wartości takich jak prawda, wolność, wiara czy relacja odbiły się negatywnie na samym pojmowaniu posłuszeństwa, nie tylko w odniesieniu do autorytetu czy tradycji, ale przede wszystkim w stosunku do Boga. Nie oznacza to wszakże, że Ratzinger odrzuca nowożytne dziedzictwo. Za słuszną uważał między innymi nowożytną walkę o wolność, która przez totalitaryzmy XX wieku była człowiekowi odbierana. Sądzi jednak, że myśl nowożytna nigdy jej nie uporządkuje, ponieważ przewyższa ona człowieka. Stąd istotne jest, aby nowożytny rozum połączyć z wiarą, będącą niezależnym źródłem poznania, dzięki czemu otrzymuje się ogłęd wszystkiego, nie tylko tego, co można doświadczalnie zweryfikować. Prowadząc badania nad wiarą, Ratzinger odkrył, że duże znaczenie w wydarzeniu Jezusa Chrystusa odgrywało posłuszeństwo Ojcu, które nie tylko nie zagraża wolności, ale gwarantuje jej pełny potencjał.

Do podstawowej tezy pracy należało stwierdzenie, że posłuszeństwo Bogu, zdaniem Josepha Ratzingera, posiada dzięki Jezusowi Chrystusowi wartość zbawczą. Klucz do jej zbadania stanowiły dla autora pracy przede wszystkim teksty Josepha Ratzingera/Benedykta XVI – bowiem najistotniejszym celem dysertacji było przeanalizowanie tego, jak Ratzinger postrzega posłuszeństwo w odniesieniu do dokonanego przez Chrystusa dzieła zbawienia. Dzięki zbiorowi *Opera Omnia* teksty te są łatwo dostępne. Autor rozprawy korzystał również z innych opracowań dzieł Ratzingera/Benedykta XVI. Dysertacja powstała na gruncie teologii dogmatycznej, ze względu na problematykę badawczą oraz zakres prac, jaki z jej powodu został przeanalizowany. Obejmowała zwłaszcza zagadnienia związane z soteriologią i chrystologią, ponieważ ważną część pracy stanowił temat relacji Jezusa do Boga. Badano to jak Chrystus rozumiał swoje posłuszeństwo i jakie znaczenie mu przypisywał. Analizowany był również sposób poznawania przez Jezusa woli Ojca i to, jak ją wypełniał. Pod kątem zbawczego posłuszeństwa badane były także wydarzenia paschalne męki, śmierci i zmartwychwstania, które Joseph Ratzinger łączył między innymi z ideą zastępstwa. Ważną część pracy stanowiły również zagadnienia z zakresu eklezjologii, pneumatologii oraz antropologii teologicznej, wynikające z badań nad wpływem zbawczego posłuszeństwa Jezusa na człowieka oraz założony przez Niego Kościół, który – posiadając przekazanego Ducha – kontynuuje w świecie misję Zbawiciela. Znaczenie, jakie Joseph Ratzinger/Benedykt XVI przypisywał posłuszeństwu sprawia, że jego soteriologię można określić mianem „soteriologii posłuszeństwa”, co również stanowiło cel przedstawionej dysertacji.